

Sygn. akt II Ca 883/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Longina Góra

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa E. C.

przeciwko Powiatowi K.

o zapłatę 25.000zł

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 27 września 2012r., sygn. akt I C 261/11

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powyższa zasądzoną

od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 12.000zł do 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy)zł (pkt I); zasądza od strony pozwanej

na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 2.417zł (pkt III) oraz podwyższa należne od strony pozwanej Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Kłodzku koszty sądowe do 2.734,04zł (pkt IV);

II zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 600zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

III nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Kłodzku kwotę 650zł tytułem opłaty sądowej od apelacji, od której powódka była zwolniona.

Sygn. akt II Ca 883/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Kłodzku zasądził od strony pozwanej Powiatu K. na rzecz powódki E. C. zadośćuczynienie w kwocie 12.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2011 r., a dalej idące powództwo oddalił.

Podstawę wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 15 marca 2010 r., poruszając się pieszo chodnikiem przy ul. (...) w K., powódka przewróciła się, wskutek nastąpienia na dziurę w nawierzchni chodnika zamarznąłą powierzchownie wodą i niewidoczną, z uwagi na przysypanie śniegiem. Na skutek upadku doznała złamania szyjki kości ramiennej lewej z oderwaniem guzka większego z przemieszczeniem oraz urazu głowy. Była leczona w Oddziale (...) Szpitala w P., w tym operacyjnie wykonano u niej zespolenie odłamów kości ramiennej płytką i wkrętami. Została wypisana do domu w ortezie barkowo - ramiennej, którą nosiła 3,5 miesiąca, zdejmując do ćwiczeń rehabilitacyjnych. U powódki, osoby leworęcznej, występuje znaczne ograniczenie zakresu ruchów stawu ramiennego lewego. Na skutek wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu wysokości 15%. Rokowania co do wyleczenia są całkowicie niepomyślne, bóle i ograniczenia zakresu ruchów będą się nasilać w miarę upływu lat. Z powodu bólów i zawrotów głowy była hospitalizowana w Oddziale (...) Szpitala w P. w dniach 6 – 22 lipca 2010 r., gdzie rozpoznano u niej tętniaka mózgu. Przebyty w dniu 15 marca 2010 r. uraz głowy skutkowało u powódki zespołem nerwicowo - pourazowym, powodującym uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2%. Doznany uraz nie miał zarazem wpływu na powstanie u powódki tętniaka mózgu. Od dnia wypadku, tj. 15 marca 2010 r. do 14 lipca 2010 r. powódka, jako osoba leworęczna, była niezdolna do pracy z powodu złamania kości ramiennej lewej. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 23 września 2010 r. powódka została uznana za całkowicie niezdolną do pracy od dnia 15 lipca 2010 r. do dnia 30 kwietnia 2011 r., w związku z przebytą operacją tętniaka mózgu. Powódka jest nadal niezdolna do pracy, ze wskazaniem unikania wszelkich wysiłków fizycznych i obciążeń stresowych. Aktualna niezdolność powódki do pracy wynika z obecności u niej tętniaka MCA po stronie lewej, co jest bez związku z wypadkiem z dnia 15 marca 2010 r., oraz z obniżonej sprawności kończyn górnych, m.in. na skutek złamania kości ramiennych lewej w wypadku z dnia 15 marca 2010 r. W dniu 14 maja 2010 r. złożono powódce ofertę pracy w Zakładzie Pracy (...) w K., w charakterze pomoc szwacza. W dniu 17 stycznia 2011 r. powódka została zaliczona do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, istniejącego od 22 września 2009 r. Pismem z dnia 27 października 2010 r. powódka zwróciła się do strony pozwanej ((...) w K.) z wezwaniem do zapłaty kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, powstałą w wyniku wypadku z dnia 15 marca 2010 r., polegającą na cierpieniach, będących następstwem złamania kości ramiennej lewej oraz urazu

-2-

głowy, skutkującego powstaniem u niej tętniaka mózgu. Ubezpieczyciel strony pozwanej Towarzystwo Ubezpieczeń (...) S.A. w S. przyjął na siebie odpowiedzialność za wypadek powódki i wypłacił jej 6000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, polegającą na złamaniu kości ramiennej lewej. Lekarz orzecznik (...) uznał, że powódka doznała 4% uszczerbku na zdrowiu, oraz że przewidywana skuteczność leczenia rokuje całkowitą poprawę. Ubezpieczyciel pozwanej uznał, że uraz ten nie spowodował trwałego kalectwa i oszpeceń oraz, że należy przewidywać poprawę i powrót do pełnej funkcjonalności. Z uwagi na brak związku między upadkiem na chodnik a wystąpieniem tętniaka mózgu, odmówiono powódce zadośćuczynienia z tego tytułu, uznając to schorzenie jako samoistne, niezależne od wypadku z marca 2010 r.

Dokonawszy takich ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Wskazał, że odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka, nie była kwestionowana, jak również bezspornym było, że ubezpieczyciel pozwanej wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 6.000 zł. Przyznaną powódce przez ubezpieczyciela kwotę zadośćuczynienia ocenił Sąd Rejonowy za stanowczo zbyt niską, skoro na skutek wypadku, u powódki – osoby leworęcznej, występuje obecnie znaczne ograniczenie zakresu ruchów stawu ramiennego lewego, a trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 15 %. Wbrew zaś stanowisku strony pozwanej i jej ubezpieczyciela, rokowania co do wyleczenia są całkowicie niepomyślne i w miarę upływu lat, jak stwierdził biegły ortopeda K. C., bóle i ograniczenia zakresu ruchów będą się u powódki nasilać. Adekwatne do rozmiarów krzywdy powódki, wywołanej cierpieniami, związanymi ze złamaniem szyjki kości ramiennej lewej z oderwaniem guzka

większego z przemieszczeniem oraz urazem głowy, doznanymi w wypadku z dnia 15 marca 2010 r., jest zdaniem Sądu Rejonowego, zadośćuczynienie w kwocie 18.000 zł. Ponieważ, opierając się na opinii biegłego neurologa, mającego zarazem umiejętności z zakresu neuroradiologii M. M., uznał Sąd, że brak jest związku przyczynowego pomiędzy upadkiem powódki a wystąpieniem u niej tętniaka mózgu, gdyż nie skutkowało tego uraz głowy, jakiego powódka doznała w wypadku (skutkowało on bowiem zespołem nerwicowo – pourazowym, powodującym uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2 %), dlatego też w tym zakresie, powództwo o zapłatę zadośćuczynienia Sąd Rejonowy oddalił. Przyjmując, że szkoda powódki została częściowo zrekompensowana przez ubezpieczyciela pozwanej, w kwocie 6.000 zł, zasądzono na jej rzecz kwotę 12.000 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego, suma ta uwzględnia znaczny stopień cierpienia powódki, rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, rozmiar uszkodzeń ciała, fakt, że powódka jest osobą leworęczną, odczuwane przez nią dolegliwości bólowe i ograniczenie zakresu ruchów stawu ramiennego lewego, jej wiek, występujące zaburzenia nerwicowo - pourazowe, oraz niepomyślne rokowania na przyszłość. Również to, że w okresie od dnia wypadku, tj. 15.03.2010 r. do 14.07.2010 r., powódka, jako osoba leworęczna, była niezdolna do pracy z powodu złamania kości ramiennej lewej, jakkolwiek złamanie kończyny lewej w wypadku z dnia 15 marca 2010 r. tylko częściowo wpływa na jej aktualną

Sygn. akt II Ca 883/12

-3-

niezdolność do pracy, bowiem w głównej mierze powodem takiego stanu jest obecność tętniaka mózgu, nie mającego związku z przedmiotowym wypadkiem, jak również obniżona sprawność kończyny górnej prawej. Orzeczenie o kosztach procesu oparto na przepisach art. 100 zd. 1 kpc z art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 109 § 1 i 2 kpc, a o kosztach sądowych na przepisie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. art. 100 zd. 1 kpc.

W apelacji, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości, powódka zarzuciła:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na treść orzeczenia poprzez nie poczynienie ustaleń na okoliczność możliwości samodzielnego funkcjonowania powódki w życiu codziennym, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie, materiału dowodowego wynika, iż w związku z doznany skutkiem wypadku złamaniem kości ramiennej lewej nie jest ona zdolna do samodzielnego funkcjonowania w życiu codziennym i w związku z tym wymaga opieki osób trzecich, a w konsekwencji doznaje uczucia nieprzydatności społecznej;
2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, iż zasądzona przez sąd I instancji kwota dalszego zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę polegającą na doznany złamaniu kości ramiennej lewej stanowi kwotę adekwatną w stosunku do doznanej krzywdy, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie takich ustaleń. Pomimo przyjęcia takiego stanowiska Sąd I instancji przy wyrokowaniu całkowicie pominął okoliczność, iż

wskutek doznanego przez powódkę urazu w postaci złamania kości ramiennej lewej, do jakiego doszło u powódki w wyniku przedmiotowego wypadku powódka stała tę praktycznie niezdolna do samodzielnego funkcjonowania w życiu codziennym. Powódka nie może samodzielnie wykonywać najprostszych czynności, takich jak umycie się, ubranie, przygotowanie sobie posiłków. W tym zakresie musi korzystać z pomocy osób trzecich, w tej chwili córki A.

C.. Powyższe wynika bezpośrednio zarówno z zeznań samej powódki, jak i świadka A. C.. To prowadzi do poczucia całkowitej nieprzydatności społecznej u powódki, która dotychczas nie tylko była osobą samodzielną, lecz pomagała córce przy prowadzeniu gospodarstwa domowego. Uwzględniając, iż rokowania co do odzyskania zdrowia w tym zakresie przez powódkę są całkowicie niepomysłne (jak wynika z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu ortopedii), z czasem będą się nasilały dolegliwości bólowe, można wnioskować, że stan taki nie tylko będzie się utrzymywał do końca życia powódki, lecz wręcz będzie się pogłębiał.

Tym samym, zdaniem powódki, Sąd I instancji wyrokując w przedmiotowej sprawie popełnił błąd w ustaleniach faktycznych przyjmując, iż zasądzona kwota dalszego zadośćuczynienia na rzecz powódki jest kwotą adekwatną do rozmiarów krzywdy powódki. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa w tym zakresie zadośćuczynienie z art. 445 k c ma przede wszystkim charakter kompensacyjny,

-4-

wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Sąd Okręgowy oparł się na materiale dowodowym, zgromadzonym przez Sąd Rejonowy i ponadto na podstawie zeznań świadków A. K. i A. C. (k. 174) ustalił, że w wyniku doznania urazu lewej ręki w wypadku z dnia 15 marca 2010 r. powódka wymaga pomocy osób trzecich przy zwykłych czynnościach życia codziennego, m.in. w ubieraniu się, umyciu czy przygotowaniu posiłków. Pomocy tej udziela jej córka A. C. oraz konkubent córki A. K..

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega uwzględnieniu.

Należy zgodzić się ze skarżącą, że uznając za odpowiednią, przyznaną powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 18.000 zł, Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę w dostatecznym stopniu takich okoliczności, jak niekorzystne rokowania co do stanu zdrowia powódki oraz konieczność korzystania przez nią z pomocy innych osób przy wykonywaniu zwykłych czynności w życiu codziennym. Tymczasem w sporządzonej w sprawie opinii biegły z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej dr n. med. K. C. wyraźnie stwierdził, że rokowanie co do wyleczenia stawu ramiennego lewego u powódki, jest całkowicie niepomysłne i w miarę upływu lat będą nasilać się bóle i dalsze ograniczenia

zakresu ruchów. Już teraz powódka, która jest osobą leworęczną, ma trudności z ubieraniem się, myciem, uczesaniem, podnoszeniem cięższych przedmiotów (jak wynika z opinii biegłego nie podniesie czajnika z wodą, nie zawiesi firanek , nie jest w stanie sięgnąć np. przedmiotu z górnej półki), co powoduje, że przy tego rodzaju czynnościach musi zwracać się o pomoc córki i jej konkubenta. W świetle wniosków opinii biegłego oczywistym zatem jest, że z czasem również zakres tej pomocy może być coraz większy.

Należy zauważyć, że prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia wyłącza, mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego, przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67 (OSNCP 1968, nr 7, poz. 113) zadośćuczynienie, z natury swej, trudno wymierne, musi uwzględnić, by było ono odpowiednie czy stosowne, wszystkie okoliczności. Nie wystarczy wzięcie pod uwagę tylko tej szkody niemajątkowej w postaci cierpień fizycznych i krzywdy moralnej , której poszkodowany już doznał do chwili zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie rozstrzygnięcia, ale trzeba jeszcze uwzględnić krzywdę, którą poszkodowany będzie na pewno odczuwał w przyszłości, oraz tę krzywdę, którą można w chwili wyrokowania z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć. Jedynie bowiem wówczas, gdyby w przyszłości została ujawniona inna krzywda, całkowicie odrębna, której nie można było w ramach podstawy poprzedniego sporu przewidzieć, to będzie to nowa krzywda, która nie była przedmiotem rozstrzygnięcia i nie mogła być tym samym objęta powagą rzeczy osądzonej i tylko w takiej sytuacji poszkodowany może żądać Sygn. akt II Ca 883/12

-5-

nowego zadośćuczynienia.

Trafnie przy tym zarzuca skarżąca, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, a w związku z tym musi przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość. Jak zaś wskazuje przepis art. 445 § 1 kc przyznana suma z tytułu zadośćuczynienia ma być odpowiednia, a przy określaniu wysokości zadośćuczynienia sąd winien w każdym przypadku dokonać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Niewątpliwie, uraz kończyny lewej, jakiego doznała powódka spowodował u niej wysoki, bo aż 15 % trwały uszczerbek na zdrowiu, zaś uraz głowy wywołał u niej długotrwały uszczerbek w wysokości 2 %. W wyniku urazu kończyny powódka została przy tym trwale oszpecona przez dwie widoczne blizny pooperacyjne, której to okoliczności Sąd Rejonowy w ogóle nie wziął pod uwagę przy ustaleniu należnego powódce zadośćuczynienia.

Dlatego też uznał Sąd Okręgowy, że należne powódce zadośćuczynienie winno być znacznie wyższe, aniżeli to, które (po uwzględnieniu już wypłaconej kwoty) przyznał Sąd Rejonowy i sumą rekompensującą powódce doznaną krzywdę będzie dalsza kwota 25.000 zł.

W związku z powyższym na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i orzekł, jak w sentencji (pkt I), przy czym o kosztach procesu orzekł zgodnie z art. 98 kpc i stosownie do wyniku sprawy wydatkami na opinię biegłego i opłatą sądową od pozwu, od której powódka była zwolniona, obciążył stronę pozwaną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, a o opłacie sądowej od apelacji, od której powódka była zwolniona, zgodnie z art. 113 ust.1 uokw w zw. z art. 98 kpc i art. 391 § 1 kpc.